

Czy w ostatnim czasie mamy do czynienia z końcem paradygmatu neoliberalnego? Jaka była geneza kryzysu z 2008 roku? Czy obecna sytuacja społeczno-ekonomiczna uzasadnia interwencje państwa w gospodarke? Który z modeli kapitalizmu jest najlepszy? Dyskusja wokół m.in. tych problemów miała miejsce podczas drugiego dnia warszawskich obrad Kongresu Instytutu Sobieskiego „Polska Wielki Projekt”.

## **Silny rynek wymaga silnego państwa: nie ma kapitalizmu, który sprawdza się w każdych warunkach**

[Blogpress.pl](http://Blogpress.pl), 10.05.2013

W tym panelu wzięli udział: prof. Jadwiga Staniszkis, dr Maciej Bukowski, dr Łukasz Hardt i Jan Filip Staniłko. Debatę poprowadził Marek Magierowski („Do Rzeczy”)

Jako pierwszy w dyskusji głos zabrał **dr Łukasz Hardt**, ekspert Instytutu Sobieskiego. Mówił on o tym, jak w ostatnich dekadach zmieniał się sposób myślenia na temat teorii ekonomicznych. Zwracał przy tym uwagę na wyjątkowy status jaki pośród innych nauk uzyskała ekonomia.

*„Ekonomia jest jedyną nauką społeczną, której adepci otrzymują Nagrodę Nobla, a równocześnie jedyną nauką, w której Nobla mogą dostać dwie osoby mówiąc zupełnie coś przeciwnego”* – podkreślił.

Jak zauważył następnie, mówi się, że ekonomia przeżywa obecnie kryzys, ponieważ nie potrafi znaleźć środków zaradczych na to, co dzieje się w gospodarce. Zwracał przy tym uwagę na niedocenianą przez wielu ekonomistów rolę czynników kulturowych oraz sposobu zinstytucjonalizowanego zorganizowania społeczeństw w procesach rozwoju gospodarczego.

*„Transformacja pokazała, że te same recepty implementowane w różnych miejscach dają różne efekty”* – dodał, podkreślając rolę wspomnianych przez siebie czynników.

Kolejny mówca, **dr Maciej Bukowski**, prezes Instytutu Badań Strukturalnych zwracał uwagę na rolę paradygmatów w budowie polityk gospodarczych. Mówił on m.in. o tym jak wyglądały zmiany podejścia do funkcjonowania gospodarek w kontekście zmian sytuacji ekonomicznej odnosząc się do przykładów poszczególnych państw, w tym Chin i Japonii.

Następna panelistka, **prof. Jadwiga Staniszkis** podjęła się próby diagnozy stanu

rzeczywistości, z jaką mamy do czynienia po wybuchu kryzysu ekonomicznego w roku 2008. W swoim wystąpieniu podkreślała wagę powiększających się różnic pomiędzy państwami rozwijającymi się najszybciej, a krajami peryferyjnymi. Jak mówiła, wolny handel z tymi uboższymi państwami najbardziej znaczącym graczom po prostu się nie opłaca. Opisując samą genezę światowego kryzysu, podkreślała, że jej zdaniem wynikał on z decyzji o tym, żeby pewnych zjawisk występujących w gospodarce nie hamować.

Ostatni z prelegentów **Jan Filip Stanilko**, członek zarządu Instytutu Sobieskiego mówił o związkach pomiędzy narodowymi modelami kapitalizmu, a globalnymi rynkami finansowymi. Podkreślał, że jego zdaniem neoliberalizm jest jedynie szyldem publicystycznym. Sporo uwagi poświęcił zależnościom między ekonomią, a polityką. W swoim wystąpieniu postawił tezę mówiącą, iż silny rynek wymaga silnego państwa oraz że nie ma jednego, uniwersalnego modelu kapitalizmu, który mógłby sprawdzić się w każdych warunkach.